

Dr Gary Meadors, 1 Koryntian, wykład 29, 1 Koryntian 12-14, odpowiedź Pawła na pytanie dotyczące darów duchowych, 1 Koryntian 12

© 2024 Gary Meadors i Ted Hildebrandt

To jest dr Gary Meadors w swoim nauczaniu na temat Księgi 1 Koryntian. To wykład numer 29, 1 Koryntian 12-14, Odpowiedź Pawła na pytania dotyczące darów duchowych. 1 Koryntian 12.

Witamy ponownie, ponieważ kontynuujemy wykłady w rozdziałach od 12 do 14 Pierwszego Listu do Koryntian. Jesteśmy na stronie 183 w Notatniku 14 i zaczynamy faktycznie przyglądać się tekstowi. Jest w tym tekście wiele, a jednak w tym samym czasie możemy skrócić niektóre.

Nasz czas w 1 Liście do Koryntian jest coraz dłuższy, jak możesz zauważyć. Ale jednocześnie damy ci wystarczająco dużo, abyś mógł poczuć to, a potem będziesz musiał przeprowadzić własne badania. Pod koniec dnia nauka oznacza aktywność, a jeśli nie podejmiesz żadnej aktywności, aby się uczyć, takiej jak czytanie komentarzy lub myślenie, wszystko, co zrobisz, to posłuchasz mnie i szybko zapomnisz, co powiedziałem, nawet jeśli powiedziałem to w sposób, który był dla ciebie przydatny.

Ważne jest więc, aby przeprowadzić własne badania w tej dziedzinie. Strona 183, mówimy teraz o rozdziale 12, Duchowe dary w Suwerennym Panu. Funkcją Ducha jest umożliwienie wierzącemu rozpoznania Jezusa jako Pana, i tak zaczyna się rozdział.

W rzeczywistości jest to dość zaskakujący początek, ale tworzy pewien kontekst, a kontekst powraca pod koniec sekcji w rozdziale 14. Teraz, jeśli chodzi o dary Ducha, bracia i siostry, nie chcę, abyście byli nieświadomi. Wiecie, że kiedy byliście poganami, w jakiś sposób byliście pod wpływem i prowadzeni na manowce niemych bożków.

Dlatego chcę, abyście wiedzieli, że nikt, kto mówi przez Ducha Bożego, nie mówi: Jezus niech będzie przeklęty. Niech będzie przeklęty, to słowo anathema. Niektóre wersje powiedzą anathema Jezus i nikt nie może powiedzieć, że Jezus jest Panem, chyba że przez Ducha Świętego.

Teraz musi istnieć jakieś historyczne i kulturowe otoczenie, w którym to ma sens. Wiemy, że mamy do czynienia z kulturą politeistyczną, kulturą, która żyje według bogów, zwraca się do bogów na różne sposoby i szuka ich łaski na różne sposoby, nawet w sposób pluralistyczny. Wiemy, że poganie mówili językami.

Wspomnimy o tym później. Tak więc, było to w ich życiu zanim przyszli do kościoła. Może to ma coś wspólnego z tym, dlaczego kościół w Koryncie jest jedynym, który ma tutaj pewne problemy.

Nie wiem. Nie sądzę, żeby ktokolwiek naprawdę wiedział. Nie mamy zbyt wielu informacji na temat tego, jak to wszystko się ze sobą wiąże, ale mamy wystarczająco dużo informacji, aby wiedzieć, że pogańska sytuacja bałwochwalcza w Koryncie Rzymskim była ogromna.

Teraz znacznik sekcji i sygnał podmiotu dotyczą wersetu 1. Nie jest oczywiste, do jakiego tonu odnosi się pneumatyczne, ci, którzy są duchowi. Czy jest to odniesienie do ludzi, którzy są duchowi, jak twierdzą niektórzy, czy też odniesienie do darów, jak twierdzą niektórzy inni? Sugerują, że ta terminologia jest używana do darów, aby umieścić dary w perspektywie obdarowań udzielanych przez ducha, to znaczy rzeczy ducha. Więc kiedy mówi, chcę, abyście byli poinformowani, wiecie, że kiedy byliście poganami, zatem, w każdym razie, przepraszam, nie powinienem być tam zaglądać.

Zwróć uwagę na dół strony 183. Nie jest oczywiste, do czego to się odnosi. Czy to odniesienie do ludzi, czy do darów? Rozważ się, Nie chcę, żebyście byli ignorantami, w 12.1, z jego odpowiednikiem w 14.38. Jeśli ktoś jest ignorantem, niech pozostanie ignorantem.

To ciekawy fragment, ale kiedy pomyślisz o znacznikach granicznych rozdziałów 12-14, ma sens, że Paweł zaczynał i kończył w podobny sposób. Fakt, że są to teksty końcowe, sprawia, że to zestawienie ignorancji jest jeszcze bardziej widoczne. Próba Pawła dotycząca poprzedniego życia Koryntian jest, wiesz.

Zmierzyliśmy się z tym oude, co jest ideą, wiesz, ale zmierzyliśmy się z zdaniem przeczącym. Nie wiesz tego? Nie wiesz tego? Nie wiesz tego? Zamiast umieścić to w przeczeniu tym razem, Paul mówi, wiesz. Daje im trochę kredytu w kontekście rozmowy i powinni być w stanie na to odpowiedzieć.

Więc to retoryczna forma przypomnienia. Wiecie, i od razu publiczność zaczyna myśleć, cóż, co my wiemy? Tak, wiem to, wiem to, wiem to. Więc to część retoryki kultury mówionej, gdzie te rzeczy są czytane i prezentowane.

Odniesienie Pawła do bożków nie jest od razu oczywiste dla czytelnika XX wieku. Wydaje się jednak prawdopodobne, że Paweł przypominał czytelnikom, że natchnione wypowiedzi są również zjawiskami pogaństwa. I że prawdziwym testem glosolalii jest poddanie się panowaniu Chrystusa.

Poddanie, które również wywołałoby posłuszeństwo wobec apostołowskiej nauki. I tak oto pojawia się problem. Kto jest panem? Dawni bogowie, Chrystus, i jak Paweł odnosi się do tego wszystkiego jako jeden z wysłanników pana? FF Bruce przypomina

nam, cytując, że w literaturze klasycznej Apollo był szczególnie znany jako źródło ekstatycznej wypowiedzi.

Jak na ustach Kasandry z Troi, kapłanki Delf. Albo Sybilli z Kume, której szaleństwo, gdy prorokowała pod kontrolą bogów, jest żywo opisane przez Wergiliusza. Tak więc było obecne w kulturze, która poprzedzała pisanie Pawła.

Na skromniejszym poziomie, wróżbiarka z Dziejów Apostolskich 16 i 16 była zdominowana przez jakiegoś ducha pytona, który sprawiał, że mówiła. A mężczyzna, który ją kontrolował, prawdopodobnie zarabiał pieniądze, tłumacząc ludziom tę mowę. Widzimy więc, że nie wchodzimy w sytuację, w której języki nie były już znane kulturze.

Było to znane kulturze, ale teraz jesteśmy pod innym parasolem. Jest tu ciekawa analogia, jak to wszystko się łączy. Więc, jak zauważa Barrett, zostałeś poprowadzony, sugeruje to chwile ekstazy doświadczane w religii pogańskiej.

Kiedy człowiek jest opętany przez coś nadprzyrodzonego lub uważa się, że jest. Na przykład w Dialogi Moratorium Lukiana, Paris mówi o mocy miłości i mówi o czymś w rodzaju Boga. Teraz starożytni Grecy używali słowa demon zamiast słowa Bóg.

Nie ma korelacji między demonami Nowego Testamentu a tym, ale po prostu tak się złożyło, że używali takiego słownictwa. Zobaczysz to od czasu do czasu. Wcześniej, pewien rodzaj Boga porывa nas, gdziekolwiek chce, i nie sposób mu się oprzeć.

To jest ta ekstatyczna, niekontrolowana wypowiedź. Było to powszechne zjawisko w starożytnych religiach czasów rzymskiego dworu. Ci ludzie prawdopodobnie obserwowali to w pogańskich świątyniach.

Z pewnością wiedzieli, że komunikacja z bogami często powodowała, że osoba, która się z nimi komunikowała, znajdowała się w transie i wydawała ekstatyczne wypowiedzi. Czasami trans nie był nawet potrzebny. Tak więc autorytatywne instrukcje Pawła dotyczące prawdziwej duchowości pojawiają się teraz w wersecie 3. W pracach archeologicznych Koryntu znaleziono około 27 tabliczek z przekleństwami.

Te tabliczki z przekleństwami mają na sobie napisy różnego rodzaju, w których rzymscy Koryntianie próbowali przekląć kogoś innego. Może biznesmena lub kogoś, z kim są w konflikcie. Może to ma związek z sądami.

Ale mamy wszelkiego rodzaju dowody na to, że w Rzymskim Koryncie powszechną rzeczą było próbowanie przeklinania wrogów i ludzi, z którymi byli w konflikcie. Ta politeistyczna kultura używała formuł przekleństw, aby wpływać na wiele rzeczy. Mogło to dotyczyć sportu, miłości, polityki, rywalizacji i handlu.

Winter twierdzi, że dowody na używanie klątw w rzymskim Koryncie mogły zostać przeniesione również do pewnych praktyk chrześcijańskich. Bogowie mieli potężny wpływ na ludność, a ludność postrzegała swoich bogów jako sposób na manipulowanie światem. Cóż, nie różni się to zbyt od niektórych chrześcijan, prawda? Proszenie Boga, aby zrobił to lub proszenie Boga, aby zrobił tamto.

Ale to był negatywny kontekst, który nazywamy przekleństwem. Pytanie brzmi, czy ci, którzy stali się chrześcijanami, prawdopodobnie praktykowali to w przeszłości. Czy przenieśli to do swojej sytuacji, gdy stali się chrześcijanami? Co nie byłoby aż tak nieprawdopodobne, biorąc pod uwagę zmianę, którą musieli przejść.

Anathema Yesus , Jezus. Istnieje wiele propozycji rekonstrukcji tego, ale z powodu braku informacji nie ma ostatecznej, przekonującej odpowiedzi na Anathema Yesus . Istnieje jednak wiele propozycji.

Przede wszystkim, może to być hipotetyczna klątwa, którą Paweł włożył, aby zrównoważyć wyznanie panowania. Nikt nie może powiedzieć, że Jezus jest przekleństwem, i nikt nie może powiedzieć, że Jezus jest panem. Aby przeciwstawić stare życie i nowe życie.

To mało prawdopodobne, ale niektórzy tak twierdzą. Ponadto, istnieje tu sugestia, że niektórzy nie-chrześcijańscy ekstatycy mogli przeklinać Jezusa w swoim ekstatycznym stanie. To była kultura w konflikcie.

Przynajmniej ci, którzy dotknęli kościoła chrześcijańskiego, byli z nim w konflikcie. A jeśli wzięli i położyli tablice przekleństw przeciwko innym rzeczom, to znaczy, że nie użyliby tej samej procedury, aby spróbować zyskać przewagę w związku z konfliktem z kościołem? Albo może nawet czegoś, co zrobili sami wierzący z Koryntu.

To znaczy, wzywaj Jezusa, aby przeklął innych. Mam na myśli, że zrobili to ze swoimi innymi bogami. Może myśleli, że mogą to zrobić z Jezusem. Mam na myśli, że Psalmi mają psalmy imprecyjne, w których psalmista woła do Boga, aby zajął się jego wrogami.

Cóż, czy jest mało prawdopodobne, że chrześcijanin nie zawoła do swojego Boga, aby dał mu ulgę od wrogów? To nie tylko prawdopodobne, ale czasami właściwe. Jednocześnie jednak nie jest właściwe użycie tego samego aspektu kulturowego tabliczek przekleństw. Ponadto hasło użyte jako oskarżenie przeciwko Jezusowi i chrześcijanom mogłoby być tym przekleństwem dla Jezusa.

Czy to był slogan, którego ludzie używali i który wymagał omówienia? A Paweł powiedział, że ci ludzie są tam, ale ty jesteś po tej stronie; Jezus jest twoim Panem; dlatego możesz powiedzieć, że Jezus jest Panem. Ale jeśli powiesz, że przeklinasz Jezusa lub że Jezus przeklina ciebie, to nie jesteś częścią społeczności. W 110 r. n.e.,

jakiś czas po Koryncie, pytanie brzmi, czy mogło to mieć miejsce w okresie od połowy do końca lat 50.? Pliniusz Młodszy wydał rozkaz, aby znieważać Chrystusa.

Cóż, czy działo się coś w kwestii znieważania Chrystusa w konflikcie w Koryncie między chrześcijaństwem a Żydami lub chrześcijaństwem a poganami? To jest niezwykle prawdopodobne, ale nie mamy dowodów, aby powiedzieć, że to właśnie to oznacza. Ponadto, Winter's Reconstruction to Teza tej książki, to jest książki, którą Winter napisał po opuszczeniu Koryntu przez Pawła, argumentowano, że najazdy pogaństwa były postrzegane w sposób, w jaki chrześcijanie reagowali na innych w sytuacji wrogości, czy to w ich zgromadzeniu chrześcijańskim, czy poza nim. Więc nie jest aż tak naciągane, aby myśleć, że chrześcijanie mogli w rzeczywistości nie tyle wypowiadać anatemy na temat Jezusa, co synkretycznie używać przekleństw, aby poradzić sobie z niektórymi swoimi wewnętrznymi walkami, nawet w zgromadzeniu.

Jezus jest Panem; jednakże jest to punkt zwrotny w tej sprawie. To nie jest zwykła werbalizacja. To nie jest formuła, która ma być formułą.

To prawda wyznaniowa w formie formuły. Jezus jest Panem. Rzymian 10:9, dość znany werset.

Jeśli możemy wyznać Jezusa jako Pana, lepiej to przeczytam. Nie wiem, dlaczego moja pamięć nagle mnie zawodzi. Brak praktyki, myślę.

Rzymian 10:9, szybko , cienkie strony. Jeśli ustami swoimi wyznasz, że Jezus jest Panem, i uwierzysz w sercu swoim, że Bóg wskrzesił Go z martwych, będziesz zbawiony. Jezus jest Panem.

Jezus jako Pan to kolejne tłumaczenie. Ale to formuła wyznaniowa. Jezus jest Panem.

A zatem, przeklinanie Jezusa jest zaprzeczeniem tego. I dlatego Paweł mówi, że nie możesz. Każdy, kto przeklina Jezusa, natychmiast ujawnił, że jego działania nie są w żaden sposób z Ducha Bożego.

Ponieważ wykracza to poza parametry tego, co można zrobić, a z pewnością co należy zrobić, podsumowując 12:1-3, wielu zastanawiało się, co 12.1-3 ma wspólnego z darami. W rozdziałach 12-14 wydaje się to dziwnym wprowadzeniem do darów.

Dlatego też ten fragment jest często pomijany w pośpiechu. Ale 12:1-3 jest programowe dla kontekstu. Cała kwestia właściwego wykorzystania szczególnych darów duchowych odnosi się do Chrystusa jako twojego Pana.

Odnosi się do panowania Chrystusa. Jeśli Chrystus nie jest twoim Panem, nie możesz kochać. Miłość jest prawem społeczności.

Miłość jest prawem duchowego kształtowania według Galacjan 5. I tak, cała ta kwestia ma związek z tym, że Jezus jest Panem. On jest Suwerennym Panem, jak powiedziałem w zarysie. I że masz Suwerennego Pana i masz prawo miłości.

W rozdziałach 13 i 14. Cała kwestia tych darów odnosi się do panowania Chrystusa. Zarówno w posiadaniu darów, suwerenności Boga.

W korzystaniu z darów. 13 i 14 jasno pokazują, że to poddanie się Panowaniu Jezusa, nauczaniu Jezusa, które prowadzi nas drogą. Jeśli porównamy końcowe stwierdzenia, powinniśmy przeczytać 14.37 i 38, skoro już tu jesteśmy.

Prawie dokładnie pasuje do tego, co czytamy w 12:1-3. Ups. Byłem w Rzymianach. Wiedziałem, że to nie jest w porządku.

14:37 i 38. Jeśli ktoś uważa, że jest prorokiem albo że ma dar Ducha, niech uzna, że to, co ja, Paweł, wam piszę, jest nakazem Pana. A jeśli ktoś to zlekceważy, sam będzie zlekceważony.

Stare tłumaczenie brzmi: jeśli ktoś jest ignorantem, niech będzie ignorantem. Jaki jest sens? Chodzi o to, że odmowa przyjęcia apostołskiej nauki marginalizowała cię z prawdy do kategorii błędu. A Jezus nie jest twoim Panem w kategorii błędu.

Jezus jest Panem, a jak powiedziałem w innym kontekście, słowo, prawda jest Panem. Ponieważ są nierozłączni, teraz, nadal o tym myśl.

W wersetach 4-31 Suwerenny Pan ustanowił jedność i różnorodność w dziedzinie darów duchowych. Po wprowadzeniu 12:1-3 Talbert mówi o chiasmie. Spodziewasz się tego już teraz.

W pozostałej części, 12:4-13, dary duchowe. Odpowiedzią na to jest powtórzenie kwestii darów duchowych w rozdziale 14. W środku jest właściwa motywacja w manifestowaniu darów.

To znaczy, że miłość jest zarządcą społeczności. To nie jest zły pomysł, aby to zobaczyć. Talbert proponuje również wzór ABA dla 12.4-30, co jest kolejnym chiasmem, którego nie zamierzam ci wymieniać.

Ten zarys nie podąża za sugestią. Garland faktycznie przedstawia zupełnie inny plan chiastyczny dla całości rozdziałów 12-14. 12:1-3 i koniec 14 prawdopodobnie wzbudziłyby ciekawość.

Ale nie będziemy podążać tym tropem. Będziemy przez to przechodzić w kategoriach akapitów. 1b, jedność i różnorodność są obserwowane w dystrybucji darów.

Więc teraz, po tym, jak przedstawił fakt, że chce mówić o darach, zaczyna, zamiast krytykować je negatywnie, przedstawiać pozytywy, a negatywy jakby płyną i same się sobą opiekują. Istnieje różnorodność duchowych wyrazów, ale jedność w kategoriach pochodzenia tych wyrazów. W rozdziale 12 wersety 4-6.

Natura 12-14, uczniowie, jest taka, że 12-14 jest jak narracja. Czasami uważne czytanie tego tekstu szybciej ujawnia jego znaczenie. Są pewne kluczowe słowa, pewne kluczowe idee i pewne kontrowersyjne interpretacje.

Ale czytanie jest ważne, więc to zrobię. Wersety 4-6. Istnieją różne rodzaje darów, ale ten sam Duch je rozdziela.

Istnieją różne rodzaje służby, ale ten sam Pan. Jest ten temat, ten sam Pan. Istnieją różne rodzaje pracy, ale we wszystkich z nich i w każdym, to ten sam Bóg w pracy.

To samo, to samo, to samo. Paweł traktuje kwestię różnorodności w jedności przez analogię do Bóstwa. Temat jedności i różnorodności jest nieodłączny od wzorca stworzenia.

Jedność, różnorodność. Natura Bóstwa wymaga jedności. Podczas gdy różnorodność posług i manifestacji charakteryzuje osoby Bóstwa, jest to różnorodność ugruntowana w jedności.

Zwróć uwagę na wzór powtórzeń tutaj. Podałem grekę dla tych, którzy mogą ją znać, więc możesz zobaczyć, jak wyraźnie masz formę atrybutywną autos, co oznacza to samo. To jedyny sposób, w jaki możemy powiedzieć to samo.

Masz różne rodzaje odmian, ale to samo. pneuma, Duch. Różnica, ale ten sam Pan.

Różnica, ale ten sam Bóg. Więc masz Ojca, Syna i Ducha. Trójca jest tu przedstawiona w kategoriach orkiestracji darów oraz jedności i różnorodności, które są częścią bycia w ciele.

Ten sam nacisk jest kontynuowany w rozdziale 12 i wersetach od 7 do 11. Zauważysz. Teraz każdemu z nich objawienie Ducha, o którym mówiliśmy wcześniej, jest dane dla dobra wspólnego.

Zwróć uwagę na te tematy. Jedność, różnorodność, dobro wspólne. Wszystko się łączy.

A Paweł pracuje nad tym ilustracyjnie w formie narracji. Jednemu jest dana przez Ducha wiadomość mądrości. Innemu wiadomość wiedzy za pośrednictwem tego samego Ducha.

Innemu wiara przez tego samego Ducha. Innemu dary uzdrawiania przez tego jednego Ducha. Innemu cudowne moce.

Innemu proroctwo. Innemu rozróżnianie między Duchami, małe s. Innemu mówienie różnymi rodzajami języków. A jeszcze innemu tłumaczenie języków.

Wszystko to jest dziełem jednego i tego samego Ducha: jedności. I rozdziela je każdemu, różnorodność, jak sam ustala. Teraz, to jest szczególna lista.

To interesująca lista, którą przyjrzymy się na kilka sposobów. Na płaszczyźnie ludzkiej jedność nie jest jednolitością, ale umiejętnością życia z różnorodnością. Zauważ to na stronie 185.

Weź to sobie do serca. Jedność nie jest jednolitością. Myślę, że często w chrześcijańskim przywództwie próbujemy sprawić, by ludzie dostosowywali się do tego, czego chcemy.

I myślimy, że jeśli sprawimy, że się dostosują, mamy jedność. Nie. Jeśli nie masz ich umysłu, a zatem ich woli, nie będziesz miał jedności.

Będziesz miał tylko przymusową pracę. Jedność to nie konformizm, ale docenianie różnorodności. 186, góra strony.

Różnorodność darów jest zarysowana, ale jedność znajduje się w ich celu, dobru wspólnym i w ich pochodzeniu, Duchu. Dystrybucja, 12:7 i 11 stanowią inclusio dla tej sekcji. 12:7 wprowadza dystrybucję Ducha do każdego z osobna.

A 12:11, do każdego, zamyka sekcję. Więc ma granice. Celem Ducha jest korzyść, dobro wspólne, społeczności i ciała.

Duch zarządza ciałem, aby zapewnić mu równowagę, różnorodność, której potrzebuje, i zaspokoić wszystkie jego potrzeby poprzez dary różnych osób. Zgodnie z zamysłem Boga nikt nie jest pominięty. Wszyscy są zaangażowani.

Od dystrybucji poprzez zakres, zauważ, że słowo zakres obdarowania jest suwerennym wyborem Boga. Podczas gdy wszyscy są zaangażowani w ciało, nie wszyscy są tak samo obdarowani. Nie wszyscy mają te same dary.

Niektórzy mają filiżankę. Niektórzy mają beczkę. Takie jest życie.

Dlaczego? Ponieważ dary, pod koniec dnia, są końcowym rezultatem tego, kim jesteśmy jako ludzie. I z wielu powodów ludzie dochodzą do punktu, w którym stają się chrześcijanami i są w kościele z całego życia rozwoju. I niektórzy rozwijali się dobrze, a niektórzy nie.

I to będzie miało coś wspólnego z poziomem daru , kiedy wchodzisz do kościoła. Bóg po prostu nie unieważnia tego automatycznie. Teraz, są pewne nadprzyrodzone dary, które nie są tylko funkcjami, które suwerenny Bóg musi rozdawać, ponieważ nie są one naszym wyborem w tym względzie.

Te się wyróżniają, i wyróżniają się, szczególnie na tej liście, do której będę wracać, aby o niej pomyśleć. Pomyśl o niecodownych darach duchowych jako o produkcji duchowej formacji. Powiedz to jeszcze raz.

Pomyśl o darach, które nie są cudowne. Innymi słowy, nie wymagają interwencji Boga, aby osiągnąć takie uzdrowienie. Pomyśl o darach jako o produkcji duchowego kształtowania.

Gdy uczestniczymy w życiu chrześcijańskim i we wspólnocie, z czasem wyłaniamy się z mocnymi i słabymi stronami, każdy z nas. A Duch zarządza tym wszystkim w sposób, którego nawet nie znamy, abyśmy wyłaniali się w kościele dla jego dobra. Jeśli to jest nasz cel na koniec dnia, bycie używanym przez Boga dla dobra kościoła.

Chcesz wiedzieć, jakie masz zdolności? Każdy chce, prawda? Więc zabierz się do pracy. I czekaj, aż inni cię poinformują, obserwując twoje wzorce i sukcesy. Czy nie zdarzyło ci się, że ktoś podszedł do ciebie i powiedział, wiesz, jesteś w tym naprawdę dobry?

Ludzie reagują na ciebie. Naprawdę pomagasz mi lub komuś innemu w pewnym obszarze. Zacznij tego słuchać.

Zacznij o tym myśleć. I zacznij postrzegać to jako być może wzorce twojego uzdolnienia. Lista 12:8 do 10, którą właśnie przeczytaliśmy.

Lista jest jednostką. Fees zauważa, z pewną pogardą, różnorodność planów, które realizują interpretatorzy, nadając określoną interpretację treści i organizacji tej konkretnej listy. Większość jego krytyki jest dobrze przyjęta.

Rozczarowujące jest jednak to, że nie zauważa on pozornej równowagi i organizacji listy, ponieważ to właśnie przekazuje gatunek literacki. Jak jest ona ujęta? Jak jest uformowana? Na te pytania trzeba odpowiedzieć. Pomyślmy o tym.

Jeśli chodzi o języki jako ostatnie na liście, to jest to swego rodzaju notatka informacyjna. Odsyłam do pewnej bibliografii. Czy jest to dane przez Ducha? Czy to jest tam greckie? Słowo jak pisane wielkimi literami.

Jak Duch daje? Rozmawialiśmy o tym trochę. Poprzez energetyzowanie tego, kim jesteś, kim się stałeś przez całe swoje życie, teraz pod parasolem Kościoła. Myślę, że to jest standardowa taryfa.

Istnieją inne kwestie, takie jak cudowna strona życia. Jednak w normalnym funkcjonowaniu Kościoła większość tych list jest zdominowana przez zadania i funkcje, które były potrzebne, aby Kościół działał i był skuteczny w swoim świecie — poszczególne elementy na liście.

To jest lista, a strukturę widziałeś wcześniej; spójrz na nią na górze strony 187. Możesz zobaczyć strukturę. Kiedy spojrzysz na nią po raz pierwszy, możesz powiedzieć: o, oto kolejny chiasm.

Nie, nie dlatego, że chiasm wymaga, aby każdy z elementów odzwierciedlał powyższe. Musi to być ta sama treść.

To musi być ta sama treść. To nie jest ta sama treść. Ale jest w tym równowaga.

I jest w tym pewna struktura. A jednym ze sposobów, w jaki widzimy tę strukturę, jest to, że mamy zestaw czterech dubletów. I mamy jedno dziwne stwierdzenie, które jest cudownymi mocami.

Ale to staje się osią tego wszystkiego. Myślę, że to jest opracowana lista. Myślę, że to jest zrównoważona lista.

To wysyła tutaj pewne wiadomości. Jeśli to zaakceptujesz, to cudowne moce pośrodku są głównym elementem definicji wszystkich innych pozycji na liście. Za chwilę pomyślimy o tym trochę więcej.

Co i jak ta lista nam przekazuje? Mówiłem o symetrii. Mówiłem o równowadze. Mówiłem o centrum.

Co jest wspólnego w tym? Cóż, myślę, że to, co jest wspólne dla tej listy, to to, że jest to coś, co Bóg musi zrobić. Nie coś, co jest wynikiem mojego indywidualnego daru. Nie mogłem leczyć, ponieważ mogłem mieć dar dawania aspiryny.

I dlaczego wiara w ogóle znalazłaby się na liście? Wszyscy jesteśmy zobowiązani do wiary. Ale wiara jest na tej liście. Dlaczego wydaje się być powiązana z uzdrowieniami? Cóż, przemyślimy tę listę.

Możliwe definicje. Wyzwaniem w przypadku terminów na liście jest to, że listy nie mają kontekstu. Musisz, a w konsekwencji jesteś zmuszony albo wyjść poza tę listę i znaleźć inne zastosowania, albo poszukać logiki w kontekście, który masz.

A jednak w tym samym czasie nie zawsze mamy tyle, ile chcemy. Na przykład w Liście do Koryntian nie ma nic, co mówiłoby o uzdrawianiu. Albo o rozróżnianiu duchów, jeśli już o tym mowa.

Więc to jest wyzwanie w tym przypadku. Każdy lub każde źródło, które pewnie definiuje elementy na liście prezentów, prawdopodobnie dyskwalifikuje się z ważności. Jeśli przeczytasz komentarze na tej liście i opiszą ci, co według nich oznaczają te słowa, znajdziesz pewną różnorodność.

Ponieważ nie mamy wystarczająco dużo danych poza samymi listami, aby móc to wszystko przybić, mamy trochę danych i jest to pomocne. Możemy uczyć się z szerokiej lektury i z dobrych źródeł.

A jednak, w tym samym czasie, z pewnością nie jest to sfinalizowane. Jeśli zaakceptujemy możliwą strukturę tej listy, którą zaproponowałem, że jest zrównoważona i że cudowne moce są zawiasem, to wszystkie elementy na liście są częścią cudownych mocy. Cudowne moce nadają definicję całej liście.

Więc zakładam, że ta lista dotyczy nadprzyrodzonych wyrażeń. I cudownych mocy. To nie jest coś, co mógłbym rozwinąć, rozwijając się, ucząc się i robiąc, a potem przychodząc do kościoła i robiąc.

To jest coś, co Bóg musi cudownie zapewnić. Więc jeśli to zaakceptujemy, to wszystkie pozycje na liście są częścią nadprzyrodzonych darów, a nie wypracowania naturalnych obdarowań. I to jest dla posługi w kościele.

Dzieje się tak z powodu zawiasu cudownych mocy i natury elementów na liście. A jeśli przeczytasz lepsze komentarze do tych list, zobaczysz coś z tego w kategoriach tego, jak to definiują, chociaż nie znalazłem nikogo, kto widziałby to dokładnie tak, jak ja, w kategoriach struktury.

Sugerują to, ale być może po prostu nie zapisali tego na wykresie. Kiedy już to umieścisz na wykresie, uderza cię to jak tona cegieł — na przykład pierwszy dublet.

Słowo mądrości, słowo wiedzy. Te oczywiście mają coś wspólnego. Oba mają na przykład logo.

Nie będę się zbytnio rozwodził nad definiowaniem tych słów, ponieważ literatura ma dla Ciebie mnóstwo sugestii. Ale zasugerowałbym, że jeśli będziesz przestrzegać struktury i projektu listy, to powiesz, że słowo mądrości, słowo wiedzy, to nie święte przecucia, ale nadprzyrodzona aktywność Boga w przekazywaniu informacji. W pierwszym dublecie dominuje słowo lub przesłanie.

Definiując je, musimy przynajmniej podkreślić przesłanie, które pochodzi z mądrości i wiedzy. Wydaje się, że osoby tak utalentowane przekazywałyby przesłanie Boga zgromadzeniom w sposób dokładny, nie jako ostateczną inspirację, ale natchnioną w łagodniejszym sensie. To pouczająca dyskusja.

Ale skąd czerpali mądrość? Skąd czerpali wiedzę? Można powiedzieć, że czerpali ją z uważnego czytania Pawła, tak. Ale myślę, że jest w tym coś szczególnego, poza samym edukowaniem samych siebie. Ręka Boga jest w tym w szczególny sposób.

Wiara i uzdrowienie, myślę, to dublet. Cóż, oto kilka interesujących fragmentów. Przede wszystkim, te słowa są dość oczywiste.

Ale jeśli są na tej liście i są dubletem, to musimy zapytać, jak się do siebie odnoszą? Jaka jest korelacja między wiarą a uzdrowieniem jako manifestacją Ducha? I dlaczego wiara w ogóle miała tu być? Wszyscy mamy mieć wiarę. Więc musi to być coś wyjątkowego. Tutaj wiara nie jest po prostu jakimś przekonaniem, ale jest wyjątkowa, ponieważ jest na liście.

I jest to szczególnie wyjątkowe ze względu na zawias. Czy to wiara, aby wykonać nadzwyczajne dzieło, czy wiara na podstawie faktycznego posiadania szczególnej wiedzy o woli Boga, co wymagałoby bezpośredniej, objawionej wiedzy? Jeśli to drugie, to trzeba się zastanowić, a kiedy po raz pierwszy to przestudiowałem i powiązałem z Jakubem 5, uderzyło mnie to jak tona cegieł. Jednym z problemów w egzegezie Jakuba 5 jest to, że kiedy starsi zbierają się i modlą się o uzdrowienie kogoś, nie mówią, czy jest to wola Boga.

Nie pozostawiają żadnych wątpliwości w Jakuba 5. Modlą się o uzdrowienie osoby. Każda wspólnota chrześcijańska, w której kiedykolwiek brałem udział, która próbuje praktykować Jakuba 5, zawsze warunkuje tę praktykę. Warunkują ją tym, czy jest to wola Pana i na wszelkie możliwe sposoby.

I muszę się zastanowić, w świetle faktu, że Jakub 5 nigdy nie stawia żadnych warunków, mówi absolutnie. Ci starsi musieli mieć dar w zakresie dążenia do tego, co robili na tym wczesnym etapie kościoła, jak opisano w Jakub 5. A Jakub 5 mówi o uzdrawianiu. Jakub 2 mówi już o wierze. I oto mamy to zestawienie.

A Jakub 5 nawet używa zwrotu, jeśli modlą się modlitwą czego? Modlitwą wiary. Osoba zostanie uzdrowiona. Cóż, korelacja nie jest związkiem przyczynowo-skutkowym.

To ogólna zasada. Więc nie mogę udowodnić swojego punktu widzenia tylko przez korelację. Ale chcę zasugerować, żebyś o tym pomyślał.

Spójrz na to. I na koniec dnia, zaakceptuj to jako przynajmniej jedno wyjaśnienie, jak możemy zrozumieć tę listę. Jest tu po prostu mnóstwo zbiegów okoliczności.

A jak się dowiedziałem w wojsku, nie ma przypadków. Wszystko ma swój powód. Więc zastanawiam się nad tym.

Modlitwa wiary podniesie chorych. I tak oto mamy, nie nazwałbym tego uzdrawianiem wiarą, jak niektóre tradycje. Ale mamy połączenie wiary i uzdrowienia.

W moim umyśle, w cudowny sposób, robienie tego w ten sposób wymaga wglądu wykraczającego poza bycie po prostu dobrym chrześcijaninem. Następnie cudowne moce są pośrodku. Cóż, tak, cudowne moce.

Działania mocy, potężne czyny, cudowne znaki. To jest zawias. Stoi sam.

Nie jest powiązany z niczym innym. Jeśli proponowana struktura jest poprawna, to sygnalizuje, że wszystkie elementy na liście są pod parasolem nadprzyrodzonych wyrażeń. I o tym wspomniałem wcześniej.

To nie jest chiasm, ale zrównoważona struktura. Łatwo widzimy dublety na początku i na końcu, co daje nam wpływ na część wewnętrzną. A dziwna jest ta cudowna moc.

Więc podejmuję ten trop, aby zobaczyć listę w ten sposób. Następnie mówi o prorocестве i rozróżnianiu duchów. Przez całą historię biblijną prorocy to ci, którym powierzono objawioną prawdę, z zadaniem przekazywania autorytatywnych informacji ludowi Bożemu.

Ale to zostało zakwestionowane w Nowym Testamencie. Wayne Grudem i niektórzy teologowie w trzeciej fali. Jeśli nie wiesz, co oznacza trzecia fala, zajrzyj do słownika pentekostalizmu wydane go przez Zondervan.

Peter Wagner ma również artykuł o trzeciej fali. I jest pierwsza fala, która jest zielonoświątkowa. Druga fala jest charyzmatyczna.

A trzecia fala to ruch Wimber, który miał miejsce w Kalifornii i był tworem Kościoła Vineyard, który się rozwinął i jest obecny u nas. Trzecia fala, Grudem, zdefiniowała na nowo rolę proroków Nowego Testamentu z klasycznej kategorii proroka. Tak więc umysł Grudema nie uważa proroków Nowego Testamentu za równoważnych prorokom Starego Testamentu.

Proponowany przez Grudema pogląd nie został przyjęty ani przez główny nurt teologii systematycznej, ani przez prace z zakresu teologii biblijnej, które zauważyłem. Nie widziałem nikogo w wydawnictwach akademickich, kto wskoczyłby na jego pokład. Ta debata jest rozległa.

Ale krótko mówiąc, Grudem uznał klasyczną definicję proroków Starego Testamentu za nieodłącznych rzeczników Boga. W Starym Testamencie byli ustami Boga. Mojżesz był ustami Boga.

Ale w Nowym Testamencie Grudem powiązał pracę klasycznych proroków z apostołami, a następnie stworzył nową definicję proroków Nowego Testamentu. Cytat: Słowa prorok i proroctwo były używane przez zwykłych chrześcijan, którzy nie mówili z absolutnym boskim autorytetem. Teraz, gdybyś to usłyszał i pomyślał o proroku Starego Testamentu, powiedziałbyś: poczekaj chwilę.

Prorocy Starego Testamentu przemawiali z boskim autorytetem. Byli ustami Boga. Mówili słowo Boże.

I lepiej posłuchaj. Absolutnie. I wiesz, że nie są prawdziwymi prorokami, jeśli to, co mówią, nie spełnia się.

Zauważcie, że tutaj zachodzi wielka redefinicja. Ale po prostu, aby przekazać coś, co Bóg położył im na sercu lub przywołał do ich umysłów. Tę nomenklaturę uważam za wątpliwą.

Grudem mówi, że w Nowym Testamencie jest wiele wskazówek, że ten zwyczajny dar proroctwa miał mniejszy autorytet niż Biblia, a nawet mniejszy niż uznane nauczanie Biblii we wczesnym kościele. Tak więc ci nowotestamentowi prorocy zostali zdegradowani do ludzi, którzy mają emocjonalne uczucia i myśli i wyrzucają je, aby zobaczyć, dokąd zajdą. Przepraszam za sarkazm.

W rezultacie Grudem stworzył nowy rodzaj proroka, który ostatecznie nie był autorytatywny i mógł się mylić. Ta definicja pozwala niektórym tradycjom kościelnym na proroczą aktywność, ponieważ obecnie nie rości sobie prawa do autorytatywnego objawienia w analogii do Pisma Świętego. Możesz więc mieć ludzi, którzy wyskakują, twierdząc, że są prorokami, składając oświadczenia i zobaczyć, dokąd to doprowadzi.

Ponieważ prorocy mogą się mylić, są po prostu ludźmi, wiesz. Oni naprawdę są.

Ta konstrukcja z pewnością służy pewnym paradygmatom teologicznym. Grudem jest dziwną mieszanką kalwinizmu i charyzmatu w swojej systematycznej teologii, na przykład w swoich własnych pismach i związkach w życiu.

Był, nie jestem pewien, w jakim był obecnie otoczeniu, głównym orędownikiem idei trzeciej fali, gdy żył John Wimber. Sprawdź stronę internetową Vineyard Church, aby zapoznać się z literaturą z tego okresu. Pisał jako orędownik idei trzeciej fali.

Więc jest jeszcze więcej do opowiedzenia o Grudemie. Grudem napisał swoją rozprawę na ten temat, a następnie ją opublikował. Zrobił to w Cambridge.

Jego mentorem był profesor z Westminster Theological Seminary o nazwisku Richard Gaffin. Kiedy Grudem komunikował się z Gaffinem, którego szanował, o czym pisał, Gaffin był zaniepokojony i ostatecznie napisał książkę przed Grudemem i publikacją jego rozprawy, aby było coś, co zrównoważy to, co Grudem zamierzał powiedzieć. Zadzwoił do Perspectives on Pentecost.

Myślę, że jest to w bibliografii. Richard Gaffin's Perspectives on Pentecost to bardzo ważna książka, jeśli interesuje cię debata na temat tych naturalnych, nadprzyrodzonych aspektów. W rzeczywistości Gaffin powinien być uważany za jednego z głównych zwolenników poglądu cesacjonistycznego, często, gdy wspomina się o cesacjonistach, używają oni przestarzałego materiału, takiego jak BB Warfield, który jest zupełnie poza skalą, jeśli chodzi o to, co dzieje się we współczesnym świecie.

Są łatwe cele, które są ustawiane i obalane. Więc musisz czytać szeroko i dogłębnie, aby wczuć się w ten materiał. Więcej o tym opowiem w moim ostatnim wykładzie 12 do 14.

Jeśli chodzi o proroctwa Nowego Testamentu, spójrz na Agabusa. To jeden z moich ulubionych fragmentów, kiedy mówię o woli Boga. Agabus znał z wyprzedzeniem suwerenną wolę Boga dla Pawła, gdy ten był w drodze do Jerozolimy.

Powiedział Pawłowi, co się wydarzy. Zdrowy rozsądek podpowiadałby, że skoro Paweł otrzymał objawienie dotyczące tego, co się wydarzy, powinien zrobić coś innego, aby móc nadal być użytecznym w służbie. Ale Paweł już ustalił plan działania, miał na myśli swoje cele i nie zamierzał dać się zwieść nawet znajomości przyszłości.

Czy kiedykolwiek myślałeś, że jeśli znasz przyszłość, możesz podjąć dobrą decyzję? Zapomnij o tym. Przeczytaj Agabusa. Twoja znajomość przyszłości nie jest kryterium, które pozwoli ci podjąć dobrą decyzję.

Podjmujesz dobre decyzje z dobrych powodów, nie dlatego, że znasz przyszłość. Wyrzuć to z głowy. A także córki Filipa.

Porozmawiamy trochę więcej o tym w rozdziale 14. Następnym tematem jest rozróżnianie duchów. Cóż, wiele osób rzuca się na to i próbuje powiedzieć, że ma to związek z ustaleniem, czy ktoś ma demona, czy nie.

Nie sądzę. Jest to powiązane, przede wszystkim, z proroctwem. Rozróżnianie duchów jest częstym tematem w materiale prorockim, począwszy od Księgi Powtórzonego Prawa, co oznacza rozróżnienie, czy prorok mówi prawdę, czy nie.

Rozróżnianie duchów najlepiej rozumieć jako odnoszenie się do osób nadprzyrodzonych, obdarzonych darem potwierdzania proroczych oświadczeń. Prorocza prawda. Rozróżnianie autentycznych i fałszywych proroczych oświadczeń.

Fraza ta nie powinna być stosowana do kwestii demonizacji. Nie sądzę, aby miała z tym cokolwiek wspólnego. Porównaj poapostolski dokument zwany Didache.

Jeden z najwcześniejszych dokumentów, jakie mamy na temat funkcjonowania kościoła w II wieku. Da ci pewien wgląd w zarządzanie subiektywizmem przez kościół w niektórych z tych dziedzin. Ostatni dublet to rodzaje języków i interpretacja języków.

Pierwsze dwa są wyraźnie powiązane. Ostatnie dwa są wyraźnie powiązane, co nadaje logikę reszcie. Strona 189.

Ta końcowa para jest otwierającą parą wpływu mądrości i wiedzy, widząc tę listę jako serię dubletów połączonych działaniem cudów. Zawias. Rodzaje języków.

Tylko tutaj i w 1028 mamy frazę. Idzie w dwóch kierunkach. Niektórzy mówią, że to mowa ekstatyczna.

Niektórzy mówią, że to języki. Masz dobrych uczonych po obu stronach tego płotu, a ja dałem ci tylko próbkę z nich. Jest ich wielu.

Języki i Dzieje Apostolskie są w większości uważane za języki do celów ewangelizacyjnych i uwierzytelniających. Ale gdy zagłębisz się w 1. List do Koryntian, znajdziesz tam pewne dane, które podważają, czy były to prawdziwe języki, które osoba znająca język mogła interpretować lub tłumaczyć. Albo czy jest to kolejne zjawisko mowy ekstatycznej.

1 Koryntian 14:22 jest jednak prawdziwym językiem, ponieważ to jest ilustracja, której Paweł używa w odniesieniu do tego, jak języki odnoszą się do słuchaczy, którzy przychodzą do wspólnoty chrześcijańskiej i nie mają pojęcia, co się dzieje. Porozmawiamy o tym i jego lokalizacji za chwilę. Tak więc, podczas gdy 1 Koryntian 12 nie jest oczywisty, a wczesne 14:1-5 wydaje się, że glossolalia 14:22 podnosi możliwość ksenologii zgodnie z Dziejami Apostolskimi.

Szczegółowe komentarze rozpakują to dla Ciebie, ale zwróć uwagę, że te dwa słowa glossolalia pochodzą od glossa, które jest słowem oznaczającym język, a następnie laleo jest słowem oznaczającym mowę w formie rzeczownikowej, tak by rzecz, w językach lub rodzajach języków. Xenologia to słowo, które ma związek z rzeczywistymi językami. Więc kiedy czytasz literaturę, zobaczysz te dwa terminy i powinieneś wiedzieć, co one oznaczają.

Oto mała bibliografia związana z tym wydaniem prorocstw Nowego Testamentu, która zawiera książkę Grudema i kilku innych. Zauważyłem, że nie mam tutaj książki Gaffa. Jednak możesz ją znaleźć w bibliografii, która znajdzie się na końcu tych notatek lub pakietu notatek 15. Dobrze, więc cały czas rozmawialiśmy o jedności, różnorodności i dystrybucji.

Teraz porozmawiajmy trochę o jedności i różnorodności oraz funkcjach tych darów w rozdziale 12, wersety 12 do 31 na końcu tego rozdziału. Fundament jedności. Teraz Paweł używa metafory ciała.

Rozdział 12, wersety 12 i 13. Tak jak ciało, ma wiele części, ale wszystkie jego liczne części tworzą ciało, tak jest z Chrystusem. Mamy więc tutaj ustanowioną metaforę.

Bo wszyscy zostaliśmy ochrzczeni jednym duchem, powiedziałbym raczej w jednym duchu, aby utworzyć jedno ciało, czy to Żydzi, czy Grecy, niewolnicy czy wolni, i wszyscy zostaliśmy dani jednemu duchowi do picia. Tak też ciało nie składa się z jednej części, ale z wielu. Dobrze, wielka metafora.

Znana metafora. Kościół jest ciałem Chrystusa, a Paweł używa tych metafor w wielu miejscach, nie w wielu, ale w niektórych. Zacznijmy o nich myśleć.

Metafora ciała najprawdopodobniej pochodzi ze starotestamentowej idei osobowości korporacyjnej. To terminy techniczne. Stary Testament nigdy niczego nie rozdzielał.

Hebrajczykowi nie podobało się, że Grecy rozdzielali ciało i duszę i tak dalej. Byli jednością. Jest tam osobowość korporacyjna.

Jest kilka, które to potwierdzają. Fitzmeyer jest może jednym z nich. Jest też inna opcja zwana grecką lub rzymską Balipolityką, którą Fitzmeyer faktycznie popiera.

Best to kolejny autor tego materiału, którego cytuje Fitzmeyer. Nie miałem tam głównego źródła. A Thistleton trzyma się Balipolitic, co jest rzeczą naturalną, ponieważ to świat, w którym żyli, aby użyć go jako metafory.

Jaka była polityka balijska grecko-rzymskiego otoczenia? Opisuje społeczeństwo czasów Pawła. Paweł mógł łatwo zamienić każdy z tych motywów na swoje cele. Polityka balijska rzymska była jednością, którą próbowali osiągnąć poprzez populację.

To część dążenia do dobrobytu miasta, o którym Winter napisał książkę, a inni napisali książkę o swoim udziale w tym samym projekcie. Mieli swoją Balipolitic, nie używając całej nomenklatury dokładnie w ten sam sposób, ale ten sposób myślenia, ta wyobraźnia, ten paradygmat bycia zjednoczonym w tym samym celu był częścią

ich kultury. Więc nie wiemy dokładnie, dlaczego Paul to podchwycił, ale ma mnóstwo sposobów, w jakie mógłby to zrobić. Jeśli nie, mógł to zrobić po prostu z głowy jako dobrą ilustrację.

Jedność równa się ciału. Różnorodność równa się częściom ciała. Więc tutaj zaczynamy temat jedności i różnorodności.

Jedność i różnorodność. Twierdzenie, że w jednym duchu zostaliśmy ochrzczeni w jednym ciele, wymaga niewielkiego wyjaśnienia. Ma ono długą historię w tradycjach kościelnych, niektórzy nazywają to chrztem ducha w niektórych wyznaniach zielonoświątkowych, a pierwsza i druga fala używają tej nomenklatury, aby zostać ochrzczonym przez ducha w całkiem inny sposób.

Pozwólcie mi powiedzieć kilka słów. Przede wszystkim, dół 189 jest jedyną wzmianką o chrzcie przez lub w lub przez ducha poza Ewangeliami i Dziejami Apostolskimi, a w Ewangeliach i Dziejach Apostolskich jest to stosowane do Chrystusa. On jest chrzcicielem, nie Duchem Świętym.

Po drugie, strona 190 Duch Święty nie jest chrzcicielem, ale narzędziem, którego Chrystus używa do dokonania inauguracji ciała. Przyimek in jest tłumaczony przez w wielu tłumaczeniach, ale może to być mylące. Przez jest terminem agencyjnym.

Siła przyminka in nie jest do końca jasna i toczy się debata, czy należy go rozumieć jako instrumentalny, co oznaczałoby chłopca, czy też lokalny, co oznaczałoby sferę lub in lub through w łagodniejszym sensie. Użycie in lub through jest lepszym wyborem niż słowo by. Chrystus jest chrzcicielem, a duch jest tym, który wzmacnia, ale powoduje, że cała ta sytuacja funkcjonuje i zarządza ciałem z tego punktu widzenia.

Teraz, to staje się trochę kreatywne w konstrukcji, ponieważ nie mamy wystarczająco jasnych stwierdzeń językowych, aby powiedzieć zbyt wiele więcej. Znaczenie tej metafory, przede wszystkim, zapewnia duchową jedność dla ciała. To jest metafora.

Niszczy bariery etniczne. Kościół obejmuje wszystkich bez rozróżnienia. Obraz ciała eliminuje słowo wszyscy, eliminuje używanie tego stwierdzenia do uzasadniania elitaryzmu lub statusu dla jakiejś specjalnej klasy osób duchowych.

Ci, którzy dotarli lub dostali to, jak powiedziała mi kiedyś moja ciotka, czy dostali to? Odwiedziłem ją i powiedziałem jej, że idę do służby. Była w pewnej denominacji, gdzie byłeś ochrzczony przez ducha, dopóki to się nie wydarzyło, dopóki tego nie dostałeś, wtedy nie byłeś odpowiednio wzmocniony. Więc to było jej pierwsze pytanie do mnie.

Czy spełniałem jej kryteria teologiczne, mimo że nie myślała o teologii? Ponadto użycie słowa baptize jest tutaj rzadkim użyciem przenośnym, odbiegającym od

typowego obrzędu wodnego. Chrzest jest zawsze mokry, chyba że kontekst wskazuje inaczej.

Rzymian 6 jest mokry. Został zepsuty przez niektóre amerykańskie tradycje chrześcijańskie, chrzest duchowy, ale go tam nie ma. Jest mokry.

I to właśnie powinieneś założyć o chrzcie, chyba że kontekst wskazuje inaczej. Ten kontekst wskazuje. Ponadto, Rzymski Korynt zrozumiałby zasadę dążenia do dobrobytu miasta lub ciała w tej idei politycznej ciała.

Jeśli to właśnie Paweł grał, czego nie wiemy do końca. Zwycięstwo tego zwrotu chrzest w duchu najlepiej jest rozumieć jako Pięćdziesiątnicę i postrzegać jako stwierdzenie sądowe. Kościół został zainaugurowany w Pięćdziesiątnicę.

To jest chrzest w duchu i ogniu, o którym mówił Jezus. I to jest punkt wyjścia dla kościoła w zakresie prawa sądowego. To właśnie oznacza słowo forensic.

To jest prawny początek kościoła. I nie jest tak, że za każdym razem, gdy ktoś zostaje zbawiony, ma nowy chrzest. Nie.

Stajesz się częścią tego forensycznego początku, jaki miał kościół. To trochę formalności, którą należy wziąć pod uwagę. Obejmuje wszystkich, którzy ostatecznie uwierzą, zamiast wstawiać ciągłe powtarzanie chrztu za każdym razem, gdy ktoś przychodzi do kościoła.

Ale zostaliśmy ochrzczeni w ciele w Pięćdziesiątnicę. Kiedy wierzymy i utożsamiamy się z tym, jesteśmy prawnie z tym połączeni w wyniku naszej wiary. To kwestia kryminalistyczna.

Oto bibliografia na temat chrztu duchem. W rzeczywistości, Hunter, Harold Hunter jest jego zwolennikiem z Kościoła Boga, jak sądzę. Dlatego podaję źródła, które patrzają na to zarówno za, jak i przeciw.

Teraz uzasadnienie różnorodności. Mamy jedność. Mamy różnorodność.

Ciało daje nam jedność. Części dają nam różnorodność. Ale pomyślmy o tym trochę w wersach 14 do 26.

Mimo to ciało nie składa się z jednej części, ale z wielu. Zastanawiam się, gdzie zaczyna się akapit. Jesteśmy właściwie w środku akapitu.

Teraz, jeśli stopa miałaby powiedzieć, ponieważ nie jestem z ręki, i przechodzi przez tę litanię stopy i innych jej cech. I oczywiście Chrystus kończy jako głowa ciała.

Bóg umieścił części ciała w wersecie 19 lub 18, każdą z nich tak, jak chciał. Ich suwerenność. Gdyby wszystkie były jedną częścią, gdzie byłoby ciało? Tak jak jest, jest wiele części, ale jedno ciało.

Tak więc różnorodność. Wydaje mi się, że ta jednostka jest oznaczona 12, 14 i 20. Wiele części, jedno ciało.

A 14 mówi, że jedno ciało składa się z wielu części. Widzisz, że to trochę granica, mimo że akapity w większości wersji zaczynają się od 15.

Nacisk na wiele przyciąga wszystkich członków do kręgu, zamiast wykluczać kogokolwiek. Spójrz na litanię tych wielu akapitów, które tutaj dla ciebie zanotowałem. Na dole strony 190.

Każdy wierzący jest niezbędną częścią ciała. I używamy tych ilustracji cały czas, prawda? Mam na myśli, że coś tak prostego jak zerwanie paznokcia może zepsuć ci życie na tygodnie. Ta mała rzecz, o tam.

Albo złam sobie duży palec u nogi albo mały palec u nogi i zobacz, co się z tobą stanie. Mam na myśli, że to, co uważamy za coś przypadkowego, może okazać się ogromne, gdy coś się stanie. Tak więc każda część ciała ma swój cel.

Każdy wierzący potrzebuje pomocy innych wierzących, tak jak każda część ciała zależy od dobrego funkcjonowania innej części. Nikt nie jest królestwem ani ciałem dla siebie.

Każdy wierzący jest uzupełniony. Nie uzupełniony o „ja”, ale uzupełniamy się nawzajem poprzez naszą jedność. I poprzez bycie we wspólnocie.

Ważne jest, abyśmy byli komplementarni dla siebie nawzajem przez E, a nie I. Spełniamy się nawzajem. Pomagamy sobie nawzajem.

Gdzie ja jestem słaby, ty jesteś silny. Gdzie ty jesteś słaby, ja jestem silny. I tak właśnie ciało powinno funkcjonować.

Każdy wierzący angażuje się w sprawy innych. 25 i 26. Aby nie było rozłamów w ciele.

Lecz że jego części powinny mieć równą troskę o siebie nawzajem. Jeśli jedna część cierpi, każda część cierpi z nią. Jeśli jedna część jest czczona, każda część raduje się z nią.

Teraz Paweł nie wyjaśnił, dlaczego mówi o jedności i różnorodności ciała. Ale oczywiście nadal ma do czynienia z podziałami. Podziałami, które zaczęliśmy rozważać w rozdziałach od 1 do 4. A te podziały istniały w ćwiczeniach darów.

Sugeruje to, że przez sposób, w jaki traktuje języki, niektórzy myśleli, że języki są miauczeniem kota. Oto metafora dla ciebie. Niektórzy myśleli, że języki są miauczeniem kota.

I że jeśli mówili językami, byli po prostu czymś wyjątkowym. A Paweł temu zaprzecza i mówi, nie, tak nie jest — uzasadnienie różnorodności.

Więc na stronie 191 nie można odejść od tego i myśleć, że jakakolwiek część ciała jest nieistotna. Albo że jakakolwiek część może istnieć sama. Potrzebujemy siebie nawzajem.

Człowieku, trudno to pojąć, prawda? To taka prosta prawda, którą tak trudno wcielić w życie. Jednocześnie nie ma dwóch takich samych. Sądzę, że najlepszą analogią do tego jest rodzina.

Mówimy o kościele jako o rodzinie Boga, ale nigdy w moim ile lat jestem chrześcijaninem? Zostałem chrześcijaninem w 1963 roku, kiedy służyłem w Marynarce Wojennej, Marynarce Wojennej Stanów Zjednoczonych. Zostałem wyświęcony w 1967 roku. Tak więc w tym roku, w sierpniu, ukończę 50 lat służby kapłańskiej.

I 50 lat małżeństwa, jeśli o to chodzi. I nie powinnam tu uciekać w królicze ścieżki, i nie próbuję sobie przypomnieć, o czym mówiłam. I tak, żadna część ciała nie jest wygaszona.

Miałem dla ciebie świetny pomysł i zacząłem używać analogii, a teraz zupełnie zapomniałem, co miałem powiedzieć. Cieszę się, że to pierwszy raz w tych wszystkich wykładach, kiedy zrobiłem to dokładnie w ten sposób. Nie zawsze jestem w formie, ale ten naprawdę mnie poruszył, więc możesz się dobrze pośmiać, jeśli chcesz. Ponieważ cię nie słyszę, po prostu śmieję się głośno.

Okej? Nie ma dwóch takich samych. Przejdźmy dalej. Strona 191, 1D.

Różnorodność jest planem Boga. Teraz, zrozum to. Jedność, różnorodność.

W naturze, w życiu człowieka i w policji kryminalistycznej nie ma dwóch identycznych głosów. Nie ma dwóch identycznych odcisków palców. Człowieku! Różnorodność.

Nawet gdy zaczynasz myśleć o naturze i myślisz o ludzkości, to po prostu pojawia się wszędzie. Wszystko jest inne, a jednak wszystko ma swoją funkcję. Jedność i różnorodność.

Różnorodność jest planem Boga. Gdybyśmy wszyscy byli tacy sami, jakież nudny byłby świat. Logika jest taka, że różnorodność jest częścią twórczego planu Boga w 14 do 17.

Nie będę tu dużo czytał. To tutaj przechodzi przez swoją narrację. Kwestie w różnych tłumaczeniach, czy seria stwierdzeń jest pytaniami czy twierdzeniami, są godne uwagi, ale są one naprawdę dość przypadkowe dla znaczenia.

Grecki tekst zawiera znaki zapytania. Możesz przeczytać ich wiele, a wersje będą się różnić. Czy to twierdzenie, czy pytanie? Cóż, jesteśmy w retoryce.

Pytania miałyby sens, a jednocześnie, jeśli chodzi o znaczenie końcowe, znaczenie jest nadal jasne, niezależnie od tego, czy są to twierdzenia, czy pytania. Tylko odrobina techniczności do zaobserwowania. Wersety 18 do 20.

Należy wyciągnąć wniosek. Różnorodność jest decyzją Boga — werset 18.

Ale w Bogu, w rzeczywistości, Bóg umieścił części ciała, każdego tak, jak chciał. Sednem wersetu 18 jest suwerenny podział Boga. I ten suwerenny podział w sposób, w jaki nas stworzył, jest suwerennym podziałem w sposób, w jaki nas zmienia, jest suwerennym podziałem w kategoriach umieszczenia nas pod tym parasolem i sprawienia, że będziemy funkcjonować.

Każda część zdania w tym zdaniu zawiera istotny punkt, że pod koniec dnia jest to dzieło Boga na sposób Boga. Uczniowie greki powinni zauważyć, że 12:11 i 18 odzwierciedlają synonimiczną naturę dwóch słów oznaczających wolę. Boulami i Thelo .

Niektórzy próbują rozróżnić te synonimy, aby przedstawić główne teologiczne punkty w niektórych tekstach. Ich wymiennosc, czyli te dwa słowa, wymiennosc, tutaj wskazuje, że to kontekst, a nie morfem językowy, zapewnia znaczenie. Tak więc, jeśli jesteś w sytuacji, w której ludzie użyli Boulamai , na przykład, aby coś udowodnić, nie kieruj się Boulamai ; kieruj się kontekstem.

To prawie zawsze prawda w przypadku słów. Słowa przyjmują swoje znaczenie zgodnie z kontekstem, a nie zgodnie ze swoją leksykografią. Bądź bardzo ostrożny, ponieważ wiele badań nad słowami jest bardzo, bardzo źle poinformowanych.

Dobrze. Jedność i równość pośród różnorodności to plan Boga w wersety 21 do 26. Tutaj znowu jest to taki format narracji, że nie będę go po prostu rozwijał.

Oko nie może powiedzieć ręce, nie potrzebuję cię. To piękny metaforyczny obraz tego, co się dzieje. Werset 24, Podczas gdy nasze reprezentacyjne części nie

potrzebują specjalnego traktowania, Bóg złożył ciało razem, dając większą cześć częściom, którym jej brakuje, aby nie było podziału w ciele.

Znowu pojawia się ta koncepcja podziału. Podtekst, podtekst, podtekst w Księdze 1 Koryntian i w tej społeczności był podział.

Pytania do przemyślenia: Jak można wykorzystać jedność i różnorodność ludzi w kontekście posługi? Jak można sprawić, by różnorodność stała się siłą, a nie przyczyną podziałów i problemów? Byłem pastorem i być może wielu z was to pastorzy lub profesjonalści w posłudze, którzy mają do czynienia z ludźmi. Albo może jesteście po prostu rodzicami, którzy mają dzieci. One wszystkie są takie same, prawda, te dzieci? Raczej nie.

Czasami są tak różne jak noc i dzień. Jak sprawić, by różnorodność była siłą, a nie słabością? To duże wyzwanie w posłudze. To jedno z wyzwań naszych osobowości, aby móc to osiągnąć.

Ale faktem jest, że pierwszą rzeczą, którą musimy zrobić, jest uznanie, że różnorodność jest wolą Boga. A jeśli masz tę osobę i tę osobę, i są one różne w dzień i w nocy, i skłaniasz się ku jednej bardziej niż drugiej, musisz być bardzo ostrożny. Musisz traktować je i służyć im na równi.

W związku z tym mamy pewne wyzwania, jeśli chodzi o to, czy każdy z nas będzie w stanie żyć z różnorodnością. Wszyscy lubimy ludzi, którzy myślą tak jak my. Wszyscy lubimy ludzi, którzy działają tak jak my.

Lubimy mieć zgodność. Ale żadna kongregacja nie ma zgodności. Żadna rodzina nie ma absolutnej zgodności.

Istnieje różnorodność. Więc musisz znaleźć sposób, aby różnorodność była siłą, a nie słabością. To wola Boga, abyś to zrobił.

Ktoś powiedział, że przewodzenie ludziom jest jak zaganianie kotów. Okej, jeśli tego nie rozumiałeś, przeczytaj to. Przewodzenie ludziom jest jak zaganianie ciepłej galaretki na patelni.

Teraz jest dobry. W służbie nie trzeba długo, aby zrozumieć tę symbolikę. Przywództwo w służbie nie powinno być wzorowane na korporacjach.

W dzisiejszym świecie zgrzeszyliśmy w ten sposób na wielką skalę. Jak ujął to jeden autor, przywództwo jest sposobem dzielenia się praktyką. Praxis to inne określenie praktyki.

Oznacza to, że liderzy pozwalają zwolennikom posiadać wizję, a nie tylko się do niej dostosowywać. Jest bardzo ważna książka w tym stylu autorstwa Thomasa Grooma zatytułowana *Sharing Faith, A Comprehensive Approach to Religious Education and Pastoral Ministry, The Way of Shared Practice*. Dobrze byłoby, gdybyś przestudiował tę książkę.

To nie jest prosta książka. To nie jest jakaś bezużyteczna chrześcijańska księgarska papka. To dość wymagająca książka.

To książka edukacyjna. Jeśli spojrzysz na spis treści, zobaczysz, jak bardzo ważna może być w posłudze. Przeprowadza cię przez prowadzenie grupy i branie pomysłu na przywództwo oraz pracę z grupą przez pewne segmenty, około siedmiu z nich, tak aby po dotarciu do końca nie tylko wiedzieli, co powiedziałeś, ale rozumieli, co powiedziałeś, a teraz podejmują decyzję, czy chcą przyjąć to, co powiedziałeś, i dołączyć do tego.

To bardzo, bardzo ważny tom dla tych, którzy są w służbie. Groom przedstawia, jak przetwarzać idee, aby grupa, a nie tylko jednostka, była ich właścicielami. Jeśli głośisz ludziom, mówiąc im, co mają robić, nie sprowadzając ich do miejsca, w którym chcą to zrobić.

Znowu ta analogia. Możesz zaprowadzić konia do wody, ale nie możesz zmusić go do picia. Musisz nauczyć się, jak sprawić, by był spragniony, żeby sam chciał się napić.

To napój z basenu jedności i różnorodności. Siła tkwi w posiadaniu grupy, nie tylko tak zwanego lidera. Gdzie ciało, samo przejście spisu treści Groom może pokazać, jak cenna może być dla ciebie ta książka.

Ponadto wersety 27 do 31, konkluzja o byciu ciałem. Zakończymy rozdział 12 za chwilę — końcowe stwierdzenie metafory w 12:27.

Spójrz na to. Teraz, jesteście ciałem Chrystusa, a każdy z was jest jego częścią. Bóg umieścił w kościele, a potem daje kolejną listę.

Okej. Więc ciało jest skupione, a następnie następuje odmiana listy, którą podał za pierwszym razem, bez takiej samej struktury, aby mówić o jedności i różnorodności. Końcowa lista najpierw klasyfikuje dary komunikacji i przywództwa, pozostawiając efektowne dary tak cenione przez niektórych na samym końcu listy, od 28 do 31.

Tę listę nazywano egzegetycznym i leksykograficznym polem minowym. Jednym z głównych problemów jest to, czy nomenklatura rankingowa wskazuje na rzeczywistą rangę, czy też jest to po prostu literacki sposób tworzenia listy. Co przez to rozumiemy? Cóż, spójrzmy na to.

Po pierwsze, apostołowie. Po drugie, prorocy. Po trzecie, nauczyciele.

Potem dostajesz resztę listy. Kilka naprawdę ważnych rzeczy. Cuda, tak.

Dary uzdrawiania. Dlaczego wymienić? To jedyna lista, jaka kiedykolwiek się wydarzyła. Co się z tym dzieje? I jest dużo atramentu, który został napisany w kontekście próby stworzenia konstrukcji, z którą czujemy się komfortowo w kontekście twierdzenia.

Choć jasno widać, że apostołowie, prorocy i nauczyciele są ważniejsi od cenionego daru języków przez niektórych, lista zawiera również to, co niektórzy mogliby zaklasyfikować jako najnudniejszy ze wszystkich darów na liście. Pomoc! Są ludzie obdarzeni, wszyscy na początku do punktu objawienia materiału, a potem masz woźnego w kategorii pomocy. To powinno podkreślić, że każdy w ciele jest ważny.

Każdy ma jakiś cel. Posiadaj swój cel. Posiadaj go z zapałem.

Przyjmij to z uczciwością. I zrób to najlepiej, jak ktokolwiek kiedykolwiek to zrobił, bez względu na to, jaki to będzie prezent. W rzeczywistości ten przedmiot jest tak poza ekranem radaru, że nie mamy pojęcia, jak był na tyle wyjątkowy, by nazwać go prezentem.

Istnieją różne rodzaje propozycji. To może pomóc nam zrozumieć, że termin dar jest często jedynie opisem funkcji w ciele. Każdy pastor małego kościoła wie, że wolontariusz-sprzątacznik jest darem od Boga.

Ta lista zaczyna się jak Efezjan 4, ze skupieniem na ludziach obdarowanych. NIV interpretuje tak, aby zachować ten nacisk w całym tekście. Porównaj swoje wersje w tej wersji.

Ranking według twierdzenia jest zwykle nietypową listą. Czy ranking oznacza kolejność ważności? Czy kolejność autorytetu? Czy kolejność historycznego pierwszeństwa Nowego Testamentu w zakładaniu i budowaniu kościoła? Istnieją różne sposoby, aby to zobaczyć i nadal zachować apostołów, proroków i nauczycieli jako osoby wyjątkowe na liście. Ale jest więcej niż jeden sposób, aby o tym myśleć.

I nawet więcej niż jeden sposób myślenia o apostołach. Czy to apostoł na poziomie dwunastu? Paweł nie był jednym z dwunastu, ale był na poziomie dwunastu. Ale były inne możliwości, być może Andronik i Juniusz, którzy nie byli na poziomie Pawła ani na poziomie dwunastu, ale nadal byli nazywani apostołami.

Cóż, to jest długa dyskusja. A oto jej część. Fee zastanawia się, czy to nie pokazuje podporządkowania grupie apostołów, którą byliby apostołowie, prorocy i nauczyciele.

Szczerze mówiąc, to po prostu rzeczywistość. W moim odczuciu oni są liderami. Problem polega na tym, że rozpoznanie, kim byli w pierwszym wieku, to jedno, ale rozpoznanie, kim są w naszym obecnym kontekście, jest trudne i kontrowersyjne.

Oczywiście, nikt ich nie lubi, ale mimo to istnieje jakaś hierarchia, aby każdy mógł funkcjonować prawidłowo. W każdej grupie musi być przywódca. Muszą być ci, którzy wydają rozkazy, i ci, którzy za nimi podążają.

I to ci, którzy wydają rozkazy, muszą sprawić, by zwolennicy zrozumieli, pomóc im zrozumieć, aby nie podążali, bo muszą, ale dlatego, że chcą. To jest różnica między skutecznym przywództwem a przywództwem korporacyjnym. Oczywiście, nikt ich nie lubi, ale mimo to istnieje jakaś hierarchia, aby każdy mógł właściwie funkcjonować.

Pierwsze trzy osoby na tej liście wydają się być urzędnikami, podczas gdy pozostałe są funkcjami ministerialnymi. Widzisz więc, że ta lista rodzi wiele pytań. Możesz prześledzić te pytania, ale ogólny zarys listy jest stosunkowo jasny.

Mamy więc apostoła. I można go studiować, studiować i studiować. Wracając do Lightfoot w Anglii, która napisała ważny esej o apostołach.

Thistleton omawia to w kilku sekcjach w swojej pracy. Wszystkie główne komentarze zawierają dygresje na temat koncepcji apostołów. Jako szczególnych, jak dwunastu i Paweł, lub jako dar, a nie jako urząd, w inny sposób.

Apostoł był terminem obejmującym dwunastu apostołów, Mateusza i Księgę Objawienia, obraz dwunastu kamieni, dwanaście bram itd. Paweł, Adronikus i Juniusz w Rzymian 16:7 są określani jako apostołowie. Pytanie brzmi, czy ten termin powinien być zawsze postrzegany jako szczególny, tak jak dwunastu i Paweł, czy też na liście darów mógłby być używany jako termin posługi, umożliwiając szersze użycie tego terminu w odniesieniu do innych.

Fitzmeyer komentuje, że w tym tekście rolę apostołską należy rozumieć jako formę diakoneia, czyli posługi lub służby. Jest rzymskim katolikiem, więc idź tam. Większość nie akceptuje propozycji sukcesji apostołskiej, jak rzymscy katolicy, a nawet niektórzy charyzmatycy.

Zobacz, apostołowie na tym samym poziomie co Paweł dzisiaj. Widzenie zmartwychwstałego Pana jest jednym z wymogów bycia apostołem na poziomie Pawła. Sprawdź te teksty.

1 Koryntian 9:1 i bibliografia mężczyzny o imieniu Jones. Znajdziesz to w ostatniej ulotce. Dunn przyznaje, że apostołowie reprezentują szerszy krąg niż dwunastu w liście Pawła, ale wierzy, że nadal stanowią oni szczególną grupę członków założycieli,

którzy są osobiście powoływani na podstawie takich fragmentów jak Rzymian, 1 Koryntian, Galatów i tak dalej.

Thistleton cytuje Dunna. Nie mam tu dostępnego tomu Dunna. Dokładny status Andronicusa i Juniusa jest przedmiotem debaty.

Większość głównych komentarzy ogranicza 1 Koryntian 12:28 do dwunastu i Pawła i że nie ma następców po ich czasach. Tak więc kwestia apostołów jako szerszych niż dwunastu i Paweł musi zostać zbadana, ale może trzeba będzie zbadać ją poza tym tekstem i przyrzeć się innym tekstom. Nie ma zbyt wielu stwierdzeń dotyczących czegokolwiek innego niż dwunastu i Paweł, ale są pewne, i należy je uwzględnić, czy mówimy o urzędzie, czy po prostu mówimy o darze jako wysłanniku.

Prorocy Nowego Testamentu, podobnie jak ci ze Starego Testamentu, otrzymywali dokładne informacje bezpośrednio od Boga. Prawdopodobnie służyli również celowi dokładnego głoszenia prawdy i kierowania kościołem, gdy apostołowie nie byli obecni. Martin opisuje ich jako zapewniających objawienie boskiej woli dla zgromadzenia.

I skłaniam się ku myśleniu, że prorocy Nowego Testamentu są specjalnymi urzędnikami, bardzo podobnie jak prorocy Starego Testamentu, w konsorcjum z apostołami, ale nie zastępującymi jednego drugiego w żadnym kierunku. Nauczyciele są tutaj wymienieni bez określenia pastorzy. Nauczyciele byli prawdopodobnie osobami niemającymi objawienia, obdarzonymi darem przekazywania i wyjaśniania znaczenia i moralnych implikacji wiary chrześcijańskiej.

Próbuję to zakończyć. Muszę to skończyć, bo nasz czas ucieka. Nauczyciele są tutaj wymienieni bez określenia pastorzy.

Ale rzeczownik „pomocnicy” pojawia się w następnym punkcie. Więc masz apostołów, proroków i nauczycieli, a potem przechodzisz do innych. I nie biorę pod uwagę wszystkich, którzy są na tej liście, ale ten nazywa się „pomocnicy”.

NRSV mówi, że formy pomocy, które mogą być czymkolwiek, występują tylko tutaj w Nowym Testamencie. Jest to termin aktywności oznaczający wykonywanie pomocnych czynków. Nie definiuje, czym mogłyby być, czymkolwiek.

Thayer interpretuje to jako odniesienie do diakonów. Termin ten ma skromne zastosowanie nawet w Septuagincie. Rzymian 12:8 w języku angielskim brzmi podobnie, ale nie tak samo w języku greckim.

Ale prawdopodobnie nie jest to paralela, ponieważ w tym konkretnym kontekście pieniądze wydają się być w centrum uwagi. Możesz więc tworzyć połączenia w języku angielskim, ale bądź ostrożny, ponieważ musisz dotrzeć do podstawowego greckiego

słowa, aby utworzyć uzasadnione połączenie — żeńskiego rzeczownika oznaczającego administrację i form przywództwa w NRSV oraz form przewodnictwa w NIV.

Thistleton ma zdolność formułowania strategii. Widzisz więc, że wszyscy próbują wyciągnąć z nich znaczenie, ponieważ nie mamy żadnego kontekstu ani żadnych innych wystąpień, które mogłyby nam pomóc. Jest to używane tylko tutaj, w Nowym Testamencie.

Jego pozabiblijne użycie ma miejsce w kontekście rządzenia. Odpowiednik rzeczownika męskiego jest używany dla osoby, która steruje statkiem. Było to dla nich w dużym stopniu jasne i prawdopodobnie nie było monolityczne w sensie tylko jednej rzeczy, ale była to kategoria, która mogła obejmować szeroki zakres rzeczy pod pomocą i pod administracją.

Oba te elementy są absolutnie niezbędne dla jedności i dobrego funkcjonowania ciała grupy. Cóż, ostatnie wersety, 29 i 31, o wiele więcej niż to, co zamierzam powiedzieć, są tutaj zawarte. Są o wiele bardziej znaczące, niż mogę omówić w naszych czasach.

Ale struktura językowa pytań w 29 i 30 mówi, czy wszyscy są apostołami, czy wszyscy są prorokami, czy wszyscy są nauczycielami? Wszystkie te pytania oczekują odpowiedzi nie, nie są, nie, nie są. Grecki może tworzyć pytania z przeczeniem i przeczeniem, aby odpowiedź brzmiała nie, nie są.

Więc to nie jest zgadywanie. To jest tak naprawdę gramatyka. Używa pytania retorycznego, ale autor ustala odpowiedź w trakcie.

Ważne jest również, aby jasno powiedzieć, że posiadanie wielkich darów niekoniecznie czyni kogoś wielkim. Paweł używa ciekawego stwierdzenia przejściowego, ale szuka większych darów, które ostatecznie pokazuje jako dary edukacji. A teraz pokażę ci bardziej doskonałą drogę.

Najdoskonalszy sposób. To stwierdzenie przechodzi z tematu 1 Koryntian 12 do 1 Koryntian 13. Jak to, co mówi o miłości, jest lepsze, jest omówione w 13.

A teraz te trzy pozostają, ale największą z nich jest miłość. Rozdział 13 jest integralną częścią ruchu od 12 do 14. Nie jest to tylko myśl na marginesie w umyśle Pawła ani emocjonalny nabożeństwo czy jakiś wspaniały rozdział o miłości.

Łączy wersety 12 i 14. Łączy problem podziału i potrzebę różnorodności we wspólnocie, która nie była do końca zjednoczona, gdy przechodzimy do funkcji darów w rozdziale 14. Werset 12.31 stanowi przejście do rozdziału 13.

Niektóre tłumaczenia kończą się na 12, inne otwierają się, zamykają na 31a, a otwierają na 31b. Faktem jest, że w klasie nie było podziału na rozdziały ani wersety w oryginalnych rękopisach ani w żadnym z rękopisów, które mamy, ogólnie rzecz biorąc, które są wczesne. Stworzymy to później.

Ponieważ jest to tak bliska sytuacja, stwierdzenia przejściowe zawsze mają tendencję do pójścia w obu kierunkach. W konsekwencji, to jest płacenie twoich pieniędzy, więc wybierz, ale bądź świadomy faktu, że jest to werset przejściowy, a mamy ścisły związek między rozdziałem 12 a rozdziałem 13. Cóż, kiedy wrócimy, porozmawiamy o rozdziałach 13 i 14 i będziemy musieli zrobić to w jednym wykładzie.

To nie będzie łatwe, ale osiągniemy to. Następnie wygłoszę wykład na temat darów z punktu widzenia kontrowersji wokół darów, a nie tylko tekstu tutaj. Przyjrzelśmy się tekstowi, przyjrzymy się domenie teologicznej i temu, jak ludzie się o tym spierają. Postaram się dać ci wskazówki, jak możesz to zbadać i dojść do własnych wniosków.

Po rozdziałach 12-14 jesteśmy w 15 i 16, świetny materiał, ale nie tak długi, jeśli chodzi o sposób, w jaki zamierzam go traktować. I tak, w konsekwencji, zbliżamy się do końca. Jeśli byłeś tu na wszystkich wykładach, współczuję ci, gratuluję wytrwania i mam nadzieję, że będzie to przydatne.

Myślę, że notatki z wykładu mogą być dla Ciebie bardzo przydatne i jestem wdzięczny i błogosławiony faktem, że chciałeś posłuchać. Więc życzę Ci dobrego dnia, a my wrócimy i dokończymy rozdziały od 12 do 14 w następnym wykładzie. Błogosławieństwa dla Ciebie.

To jest dr Gary Meadors w swoim nauczaniu na temat Księgi 1 Koryntian. To wykład numer 29, 1 Koryntian 12-14, Odpowiedź Pawła na pytania dotyczące darów duchowych. 1 Koryntian 12.